

Sygn. akt IV P 142/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marta Ładzińska

Ławnicy: Elżbieta Bielska, Barbara Dudzik

**Protokolant: Katarzyna Przybylska**

**po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2019 r. w Jeleniej Górze**

**sprawy z powództwa D. M.**

**przeciwko (...) S.A. w J.**

**o ustalenie istnienia stosunku pracy**

I. powództwo oddała,

II. kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa,

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Elżbieta Bielska SSR Marta Ładzińska Barbara Dudzik

**Sygn. akt IV P 142/17**

## UZASADNIENIE

Powód D. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. wniósł o ustalenie, że w okresie od 1.10.1992 r. do 31.03.1996 r. pozostawał w stosunku pracy w wymiarze całego etatu z poprzednikiem prawnym pozwanego - (...) S.A. w J..

W uzasadnieniu powód podniósł, iż od 17.02.1992 r. do 30.09.1992 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku woźnego. W dniu 1.10.1992 r., bez wcześniejszego wypowiedzenia umowy o pracę, otrzymał umowę zlecenia na okres 3 miesięcy, a następnie – dalsze umowy zlecenia. W okresie od 1.07.1995 r. do 3.09.1996 r. wykonywał na podstawie dodatkowej umowy czynności pośrednictwa ubezpieczeniowego.

**(...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew (k. 27 i nast.) wniosła o oddalenie powództwa**, zarzucając, że roszczenie jest bezzasadne i nieudowodnione, a nadto stanowi nadużycie prawa w świetle przepisu art. 5 k.c. i 8 k.p.

Strona pozwana zarzuciła, że powód w ciągu 20 lat nigdy nie kwestionował łączącego go z poprzednikiem prawnym strony pozwanej stosunku prawnego na podstawie umowy zlecenia, nie zgłaszał roszczenia o uznanie jej za umowę o pracę. Strona pozwana wobec upływu czasu nie była w stanie uzyskać jakiegokolwiek informacji dotyczącej powoda czy też zawieranych przez niego umów.

Strona pozwana zarzuciła nadto, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku pracy. Strona pozwana zarzuciła także, że zawierane z powodem umowy nie miały cech umów o pracę. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska, przy czym na pierwszej rozprawie powód wskazał, że ma interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy, ale nie potrzebuje tego dla celów emerytalnych. Z tych względów Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe. W toku postępowania, tj. w przesłuchaniu powoda, wskazał on, że jego interes prawny polega na możliwości uzyskania świadczenia emerytalnego z ubezpieczenia społecznego w wyższej wysokości w przypadku doliczenia tego okresu do czasu pracy powoda.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) S.A. w W. jest następcą prawnym (...) S.A. - Inspektoratu w J.. Obecnie w spółce nie funkcjonują Oddziały i inspektoraty.

(**dowód:** bezsporne)

Powód był zatrudniony u poprzednika prawnego strony pozwanej tj. w Oddziale (...) S.A. w J., a następnie w (...) S.A. Inspektoracie w J. na podstawie umowy o pracę od 17.02.1992 r. do 30.09.1992 r. na stanowisku pracownika biurowego - woźnego, przy czym zawarto z nim umowę o pracę na czas nieokreślony w dniu 15.04.1992 r., na następnie – ponownie umowę na czas nieokreślony w dniu 1.09.1992 r.

( **dowód:** bezsporne, a nadto: umowy o pracę, k – 130- koperta)

W dniu 1.10.1992 r. strony zawarły umowę zlecenia, na podstawie której powierzono powodowi obowiązki dozoru obiektu oraz innych prac w ramach dozoru. Umowę zawarto na 1 miesiąc.

W dniu 30.10.1992 r. zawarto kolejną umowę zlecenia na okres do 31.12.1992 r. Dalsze umowy zlecenia zawierane były w dniach: 31.12.1992 r., 31.03.1993 r., 29.06.1993 r., 30.09.1993 r., 27.12.1993 r., 1.04.1994 r., 30.04.1994 r., 1.06.1994 r., 1.07.1994 r., 1.08.1994 r., 30.12.1994 r., 1.02.1995 r., 26.04.1995 r., 30.12.1995 r., 8.06.1995 r.

W dniu 1.07.1996 r. D. M. i Inspektorat (...) na (...) S.A. zawarli umowę o pracę na czas określony do dnia 30.09.1996 r., na podstawie której powód wykonywał obowiązki z zakresu pośrednictwa ubezpieczeniowego.

( **dowód:** umowa o pracę, k – 130- koperta, umowy zlecenia, k – 130 koperta, zaświadczenie o zatrudnieniu, k – 130 koperta)

Powód jest rencistą służb mundurowych. Pobiera rentę w wysokości około 4.000 zł. W celu uzyskania wyższego świadczenia z ubezpieczenia społecznego powód złożył pozew o ustalenie stosunku pracy.

( **dowód:** bezsporne, a nadto: przesłuchanie powoda D. M., k – 195-195v)

**Stan faktyczny** w niniejszej sprawie, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, nie był sporny.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia zatrudnienia.

Podstawą materialnoprawną żądania był przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Podstawowe znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy ma ustalenie, czy powód ma interes prawny w zgłoszonym żądaniu. Jak wskazuje się w literaturze, brak interesu prawnego ma miejsce w sytuacjach, gdy występuje równocześnie

inna, dalej idąca forma ochrony praw powoda. Zgodnie z utrwalonym w piśmiennictwie i judykaturze poglądem, możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego. W orzecznictwie przyjmuje się również, że interes prawny może zależeć także od celowości dążenia do ustalenia prawa lub stosunku prawnego w postępowaniu procesowym. Jeżeli więc cel osiągnięty jest w ramach innego postępowania lub nawet postępowania pozasądowego, to brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, jedynym powodem, dla którego powód żąda ustalenie istnienia stosunku, jest chęć uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. **Powyższy cel powód może uzyskać wszczynając postępowanie przed organem rentowym o przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego**, a w razie nieuwzględnienia żądania przez organ rentowy powód ma prawo odwołać się od decyzji ZUS do Sądu.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 115 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.) decyzje w sprawach świadczeń określonych ustawą wydają i świadczenia te wypłacają, z uwzględnieniem ust. 2-4 organy rentowe właściwe ze względu na miejsce zamieszkania osoby zainteresowanej. Natomiast zgodnie z art. 118 ust. 7 tej ustawy od decyzji organu rentowego przysługują osobie zainteresowanej środki odwoławcze określone w odrębnych przepisach. Odwołanie od decyzji w sprawie emerytury w świetle art. 477 (8) k.p.c. rozpatrują Sądy Okręgowe Sądy Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Dodatkowo podkreślić należy, że całokształt postępowania dotyczącego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno - rentowych z tytułu ubezpieczenia społecznego należy do właściwości organów rentowych. Organ rentowy samodzielnie ocenia w postępowaniu dotyczącym świadczeń emerytalnych, czy wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Pracownik dla uzyskania świadczeń emerytalno - rentowych zgłasza wniosek wraz z koniecznymi dowodami do wykazania zasadności wniosku w organie rentowym. Pracownik nie ma interesu prawnego w dochodzeniu przed sądem pracy ustalenia istnienia stosunku pracy, ponieważ okoliczność ta może być przedmiotem samodzielnych ustaleń organu rentowego. Jeśli w postępowaniu przed organem rentowym pracownik nie będzie mógł wykazać się świadectwem pracy, nie pozbawia go to możliwości wykazania tej okoliczności w postępowaniu odwoławczym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w uchwale siedmiu sędziów z dnia 27 maja 1985 r. (sygn. akt III UZP 5/85) w postępowaniu o świadczenia emerytalno - rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy. Uchwałę tę analogicznie stosować należy w postępowaniu o ustalenie stosunku pracy.

Ustalenia takie poczynione będą przez organ rentowy w postępowaniu w sprawie przyznania świadczenia emerytalnego, ewentualnie przez Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym od decyzji.

Postępowanie sądowe nie może służyć tworzeniu dowodów na potrzeby innego postępowania, a w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż pracownik nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku pracy, jak również o ustalenie jego treści, gdy wytacza takie powództwo wyłącznie w celu uzyskania orzeczenia, które ma służyć ustaleniu dowodów lub faktów w innym postępowaniu, w szczególności w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (patrz: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 04.11.1971 r. I PR 344/71, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999r. (...) 597/98, OSNP 2000/8/301).

Zauważyć należy, iż zarówno organ rentowy, jak i Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, który rozpatruje ewentualne odwołania od decyzji organów rentowych, nie jest związany treścią świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę przy ocenie przesłanek koniecznych do przyznania emerytury. Skoro powód może dochodzić samego świadczenia, nie ma interesu prawnego do ustalania w innym postępowaniu przesłanek

uzasadniających to świadczenie. Stanowisko takie jest zgodne z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (np. wyrok z dnia 03.11.1994 r. I PZP 45/94, uchwała z dnia 05.07.1995 r. I PZP 56/94).

Z tych względów w ocenie Sądu powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku pracy.

Nawet przyjmując najszerszą koncepcję interesu prawnego powód nie ma interesu prawnego w żądanym w niniejszej sprawie ustaleniu. Powód domaga się ustalenia stosunku pracy w okresie od 1.10.1992 r. do 3.09.1996 r., a więc mającego istnieć ponad dwadzieścia lat temu. Upływ ponad dwudziestu lat od ustania spornego stosunku prawnego dodatkowo przesądza o faktycznym braku możliwości dochodzenia przez powoda roszczeń majątkowych, wynikających z tego stosunku zobowiązaniowego, zarówno aktualnie, jak i w przyszłości. Powód przebywa na rencie z powodu całkowitej niezdolności do pracy, co świadczy o zakończeniu przez powoda aktywności zawodowej, co oznacza, że sporny stosunek pracy nie ma dla powoda znaczenia w zakresie jakichkolwiek roszczeń z zakresu prawa pracy.

Sąd w niniejszym postępowaniu badał, czy istniały przesłanki do ustalenia istnienia stosunku pracy, ponieważ w początkowym etapie postępowania powód wskazał, że nie wytoczył powództwa w celu uzyskania świadczeń emerytalnych czy rentowych. Podkreślić jednak należy, że i wówczas nie wykazał interesu prawnego w niniejszym postępowaniu.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Dodatkowo wskazać należy, że Sąd badał legitymację bierną strony pozwanej i przyjął jako bezsporne, że strona pozwana (...) S.A. w W. jest następcą prawnym zleceniodawcy powoda – (...) S.A. w J.. Okoliczność tę przyznał pełnomocnik strony pozwanej. Inspektoraty stanowiły powiem jednostki organizacyjne (...) S.A., podległe oddziałom (Inspektorat w J. podlegał Oddziałowi we W.). Okoliczność tę potwierdza zaświadczenie o zatrudnieniu z dnia 15.10.1996 r. (k. 130 koperta). Obecnie nie funkcjonuje w spółce taki podział w strukturze organizacyjnej.

Powód w pozwie określił stronę pozwaną jako: (...) S.A., wskazując jedynie nieprawidłowy jej adres, ponieważ wskazał adres w J.. Wobec podjęcia przesyłki pod tym adresem i udzielenia odpowiedzi na pozew, wskazanie błędnego adresu nie miało znaczenia dla postępowania.

W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualnie – konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Podmiotami posiadającymi legitymację procesową są np. podmioty posiadające interes prawny w ustaleniu istnienia albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, którego nie są podmiotem (tak m.in.: W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2005, s. 134). Legitymacja procesowa jest zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy.

Także odmienne przyjęcia, tj. uznanie, że strona pozwana nie jest następcą prawnym zleceniodawcy powoda, skutkowałoby oddaleniem powództwa, ponieważ brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo (por. H. Pietrkowski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2007, s. 112).

Powodowi na mocy art. 96 ust. pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594) przysługuje podmiotowe zwolnienie od kosztów sądowych – opłaty sądowej, którą tymczasowo poniósł Skarb Państwa. Koszty te podlegają rozliczeniu zgodnie z regułą przewidzianą w treści art. 113 u.o.k.s.c, tj. kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Strona pozwana proces wygrała w całości i w związku z tym na zasadzie wynikającej z treści art. 98 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 u.o.k.s.c. opłata sądowa, od której powód był zwolniony, podlegała zaliczeniu na rachunek Skarbu Państwa, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód postępowanie przegrał w całości, co skutkowało zasądzeniem od niego na rzecz strony pozwanej kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zauważyć należy, że zwrotowi nie podlegała kwota 17 zł uiszczona przez pełnomocnika jako opłata od pełnomocnictwa, ponieważ w niniejszej sprawie, jako sprawie z zakresu prawa pracy, ponoszenie takiej opłaty było zbędne.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji.